

ANDRZEJ JACKIEWICZ-RUZGIS

ur. 1930; Puławy

Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, dziadkowie, babcia, dziadek, rodzina

Dziadkowie ze strony mamy

Babcia była prostą sierotą. Gdzieś tam pochodziła z z Wysokiego Koła, jej ojciec był młynarzem, ale coś tam splajtował także bieda była i babcie wysłano gdzieś na służbę, także była bardzo biedna. Wyszła za mąż tutaj w Puławach za dziadka, który pracował początkowo na Mokradkach, było masę koni i dziadek był dobrym fornalem przy koniach, a później miał swoje konie. W czasie I wojny światowej to [był] w armii rosyjskiej, dziadek i mój wuj Józef. A babcia z dziećmi, między innymi moją mamusią, musieli emigrować w głąb Rosji, bo Rosjanie jak się cofali to nie tylko, że palili ziemię. Potem jak wrócili to było wszystko spalone. Domek mieli na ulicy Polnej to spalili, był drewniany domek mniej więcej tam gdzie jest Zespół Szkół Zawodowych nr 1, tam mieli swój dom. Dziadek dostał pozwolenie i rozbierali fundamenty koszar, które się wypaliły, ale miały podmurówki, to pozwolili te cegły wykopywać i moja babcia z dziadkiem nosiła te cegły. Dziadek z wujkiem zbudowali domek na ulicy Polnej, w tym miejscu gdzie jest dzisiaj hala sportowa. To tutaj żyli zaraz po I wojnie moi dziadkowie. Dziadek się nazywał Ludwik Bogucki, babcia, Maria Bogucka.

Data i miejsce nagrania	2003-10-07, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Dominika Jasłowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"